mgr Grzegorz Bednarczyk

Streszczenie rozprawy doktorskiej pt.

Odrodzenie rynku kapitałowego w Polsce w latach dziewięćdziesiątych XX stulecia. Od teorii do praktyki

Celem rozprawy jest analiza procesu odbudowy rynku kapitałowego w Polsce w latach dziewięćdziesiątych XX stulecia po ponad pięćdziesięcioletniej przerwie w jego funkcjonowaniu, spowodowanej wybuchem II wojny światowej oraz – będącą jednym z jej następstw – przynależnością kraju do obozu państw komunistycznych w latach 1945-1989.

Rynek kapitałowy, o którego najnowszych dziejach w Polsce jest tutaj mowa, to jeden z segmentów rynku finansowego – przestrzeń, gdzie dokonywane są transakcje kupna i sprzedaży średnio- i długoterminowych instrumentów finansowych, np. akcji czy obligacji. Oznacza to, że praca ta nie jest poświęcona transformacji gospodarczej jako takiej, tylko pewnemu jej obszarowi. Chodzi o prywatyzację kapitałową (zwaną też pośrednią), polegającą na sprzedaży akcji państwowych przedsiębiorstw, przekształcanych w spółki akcyjne. Właśnie po to, aby zapewnić w Polsce infrastrukturę oraz ramy prawne dla wtórnego obrotu takimi akcjami, rozpoczęto budowę rynku kapitałowego, a właściwie instytucji, bez których niepodobna wyobrazić sobie jego funkcjonowania, czyli Giełdy i Komisji Papierów Wartościowych.

Instytucje te to wprawdzie nie jedyne podmioty na rynku kapitałowym, niemniej jednak to od ich formowania rozpoczęły się w Polsce prace nad jego przyszłą strukturą i właśnie dlatego to ich działalności poświęcono najwięcej miejsca. Ta rozpatrywana jest przez pryzmat aktywności ludzi, którzy zbudowali wspomniane instytucje i stali na ich czele w pierwszych latach istnienia. Istotny był tu nie tyle opis zjawisk, wynikających z decyzji, które podejmowali, co analiza motywów i dylematów, jakie tym decyzjom towarzyszyły. Stąd poszukiwano odpowiedzi na pytania o to, jaką rolę rynek kapitałowy odegrał w procesie transformacji polskiej gospodarki po 1989 r.; z czego wynikał taki a nie inny czas jego budowy; jaką wizję rynku kapitałowego w Polsce mieli jego architekci; w jakim stopniu ją urzeczywistnili i jakie istniały w tym kontekście alternatywy. Wymienione problemy stworzyły podstawę dla analizy zagadnień szczegółowych, realizowanych w kolejnych rozdziałach pracy.

Pierwszy z nich dotyczy kwestii teoriopoznawczych, których podniesienie było o tyle istotne, że narodziny giełdy i rynku kapitałowego w III RP nie stały się dotąd przedmiotem obszernego opracowania historiograficznego. Stąd odniesiono się tam do problemów doty-

czących periodyzacji, a także dotychczasowego stanu badań i ich koncepcji. Na tle wspomnianych problemów omówiono także wydarzenia związane z narodzinami Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie oraz innych instytucji tworzących polski rynek kapitałowy.

Rozdział II poświęcono zagadnieniom metodologicznym i warsztatowym, m.in. pracy ze źródłami. Intencją tego zabiegu było wyjaśnienie tego, co najprawdopodobniej przesądziło o dotychczasowym stopniu opracowania przedmiotu badań, a także odniesienie się do kwestii naukowej zasadności powstania tej pracy oraz towarzyszących temu przedsięwzięciu celów. Stąd, zamiast jedynie wyliczać i klasyfikować źródła, starano się zaprezentować uwarunkowania ich krytyki i z tego miejsca przechodzić do ustaleń faktograficznych. W tym kontekście podjęto m.in. problem udziału materiałów prasowych w generowaniu zjawisk, stanowiących przedmiot badań, a na gruncie wykorzystanych relacji ustnych odniesiono się do zagadnienia waloryzacji poszczególnych grup źródeł przez badaczy dziejów najnowszych.

Rozdział III to próba ukazania narodzin koncepcji polskiego rynku kapitałowego, jaką przyjęli ci, którzy z czasem okazali się jego twórcami. Okazali, gdyż pracom ministerialnym, które ową koncepcję miały urzeczywistnić i które rozpoczęli oni jesienią 1989 r. (potrwały do wiosny 1991 r.), towarzyszyły przetasowania polityczne, a co za tym idzie, groźba „odgórnego" porzucenia jej na rzecz propozycji alternatywnych. Ze względu na fakt, że była to groźba jak najbardziej realna, poświęcono dużo miejsca polemikom, jakie wywiązały się na tej niwie. To z kolei otworzyło pole do szczegółowej analizy wizji architektów rynku oraz możliwości, przed jakimi stawali, decydując się na takie a nie inne rozwiązania. Ponadto odtworzono drogi, jakimi zmierzali oni do pracy w instytucjach, gdzie owe rozwiązania wdrażano.

W rozdziale IV poddano analizie proces budowy infrastruktury rynku – swoiste przejście od teorii do praktyki. W centrum zainteresowania znalazły się nie tylko prace prowadzone w zaciszu ministerialnych gabinetów tudzież na posiedzeniach komisji parlamentarnych, ale także, stanowiące ich rezultat, przedsięwzięcia takie jak prowadzona w skali kraju sprzedaż akcji pierwszych spółek giełdowych czy przygotowania do ich premierowych notowań na warszawskim parkiecie.

Ostatni, V rozdział poświęcono funkcjonowaniu rynku w początkowym okresie (1991-1994), a właściwie temu, jak przyjmowały się, opracowane przed jego uruchomieniem, rozwiązania koncepcyjne. Ze względu na fakt, że wówczas odbyło się kilkaset sesji giełdowych, z których każda stanowiła zarówno rezultat, jak i źródło nieskończenie wielu zjawisk, przyjęto ujęcie problemowe, a nie chronologiczne. Kwestie, które znalazły się w centrum zainteresowania, to zaś organizacja rynku i role jego uczestników, zakres regulacji oraz bariery roz-

woju. Sporo miejsca (temat jest zbyt obszerny, aby go tu wyczerpać) poświęcono prywatyzacji Banku Śląskiego. Mowa o tych jej wątkach, których omówienie pozwoliło ukazać atmosferę wokół rynku podczas hossy z lat 1993-1994, a także wyzwania, przed jakimi musiały wtedy stanąć jego instytucje. W ten sposób wytworzono grunt do podsumowania, w którym podniesiono kwestie dotyczące nadzoru i jego miejsca w funkcjonowaniu rynku w początkowym okresie.

Grzegorz Bednarczyk